

Uzgodniono szczegóły dyrektywy ds. jakości powietrza

21 lutego 2024

20 lutego Parlament Europejski i Rada UE osiągnęły wstępne polityczne porozumienie ws. zmienionej dyrektywy dotyczącej jakości powietrza. Nowe prawo wdroży globalne wytyczne WHO dotyczące norm jakości powietrza. Dzięki zmienionej dyrektywie roczna wartość dopuszczalna dla drobnego pyłu zawieszonego PM_{2,5} zostanie zmniejszona o ponad połowę. Powinno się to stać do 2030 roku, ale kraje członkowskie będą mogły wnioskować o przesunięcie tego terminu. Fundacja ClientEarth apelowała do rządu o to, aby poparł ambitne przepisy dotyczące walki ze smogiem.

„To jest po pierwsze dostosowanie norm jakości powietrza do rekomendacji Światowej Organizacji Zdrowia, lekarzy i epidemiologów. Po drugie, uchwalenie skutecznych ram prawnych tak, żeby te nowe normy można było jak najszybciej wprowadzić i zagwarantować społeczeństwu prawo dostępu do wymiaru sprawiedliwości w sprawach dotyczących jakości powietrza” – mówi agencji Newseria Agnieszka Warso-Buchanan, prawniczka z Fundacji ClientEarth Prawnicy dla Ziemi.

Rada UE i Parlament Europejski zdecydowały o zmianie dyrektywy ws. jakości powietrza (AAQD), czyli najważniejszego prawa, które reguluje jakość powietrza w Unii Europejskiej. Projekt nowych przepisów ma m.in. dostosować przepisy do najnowszej wiedzy naukowej i podwyższyć normy jakości powietrza do standardów Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), umożliwić obywatelom UE współdecydowanie o tym, jak zredukować smog oraz zapewnić możliwość dochodzenia odszkodowania osobom, które zachorowały od zanieczyszczonego powietrza.

„Dyrektywa jednoznacznie stwierdza, że obywatele i organizacje pozarządowe będą mieć prawo zaskarżania do sądów decyzji związanych z ochroną powietrza. To jest istotna zmiana, bo przykładowo w Polsce wciąż mamy bardzo duży problem z tym, żeby obywatele i organizacje pozarządowe mogły dokonywać takiej realnej oceny działań naprawczych prowadzonych przez władze publiczne. Ponadto, nowe przepisy wprowadzają też możliwość odszkodowania dla osób fizycznych w wyniku krzywdy, którą poniosły przez złą jakość powietrza” – mówi Agnieszka Warso-Buchanan.

Jak ocenia, raczej nie przełoży się to jednak na wysyp nowych spraw sądowych, ponieważ od strony dowodowej wciąż trudno będzie wykazać związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy zaistniałą krzywdą a złą jakością i zanieczyszczeniem powietrza. Ważne jednak, że taka możliwość się pojawia.

„Dla Polski to nie będzie żadna wielka zmiana, ponieważ zapadały już takie wyroki na podstawie przepisów o ochronie dóbr osobistych” – mówi prawniczka. „Będzie to jednak istotna zmiana dla wielu innych krajów Unii Europejskiej. Zmiana, która może doprowadzić do szybszego wprowadzenia standardów jakości powietrza rekomendowanych przez organizacje lekarzy i epidemiologów”.

Wstępne porozumienie umożliwi państwom członkowskim zwrócić się do dnia 31 stycznia 2029 roku o przesunięcie terminu osiągnięcia dopuszczalnych norm jakości powietrza z określonych powodów i na ściśle określonych warunkach.

Fundacja ClientEarth przytacza najnowsze badania opublikowane w „International Journal of Public Health”, które pokazują, że przesunięcie terminu wejścia w życie nowych norm o 10 lat tylko w Polsce mogłoby skutkować w przedwczesną śmiercią 87 tys. osób. We wszystkich krajach UE to może być 300 tys.

W Polsce ponad 2 mln osób chorują na astmę – chorobę, którą wywołuje lub zaostrza zanieczyszczenie powietrza. Przyczynia

się ono także do występowania wielu innych schorzeń układu oddechowego i układu krążenia. Dlatego w najnowszej kampanii społecznej ClientEarth wystąpiły właśnie osoby chorujące na astmę i ich rodziny.

Zanieczyszczone powietrze to również wymierne koszty ekonomiczne. Jak wynika z raportu UNECE, Europejskiej Komisji Gospodarczej, przytaczanego przez ekspertów HEAL, szkody zdrowotne w krajach Europy Zachodniej i Centralnej spowodowane zanieczyszczeniem powietrza oszacowano na ok. 980 mld euro w 2020 roku. W poszczególnych krajach odpowiadają one za od 1 do 14 proc. PKB (przy średniej na poziomie 5 proc.). W Polsce to 10 proc. PKB.

Teraz PE i Rada UE będą musiały formalnie przyjąć zmienioną dyrektywę. Wejdzie ona w życie 20 dni po opublikowaniu w „Dzienniku Urzędowym UE”.

Źródło: [Newseria.pl](https://www.newseria.pl)